

Franciszek Ziejka

I. Uwagi ogólne o drodze awansu naukowego

- I. Należy doprowadzić do stworzenia koherentnej drogi awansu, która pozwoli osiągnąć kilku celów:
 - a. umożliwi uzdolnionym młodym ludziom stosunkowo szybki awans naukowy przy zachowaniu wysokiego poziomu wymagań;
 - b. przybliży system awansu w Polsce do systemu europejskiego i światowego;
 - c. zlikwiduje wynaturzenia istniejące w obecnym systemie (np. kolokwia habilitacyjne zdawane w obecności stu kilkudziesięciu członków Rady Wydziału, z których zdecydowana większość nie zna w ogóle problematyki, którą podjął habilitant);
 - d. wprowadzi w miarę obiektywne kryteria awansu naukowego.
- II. Należy stworzyć system, w którym najwyższym celem jest wysoka jakość kadry akademickiej. Przyspieszenie drogi awansu naukowego nie może iść w parze z obniżeniem wymagań. Z drugiej strony należy stworzyć młodym, zdolnym uczonym szansę szybkiego awansu.
- III. Korekcie należy poddać wszystkie trzy stopnie awansu naukowego: od doktoratu po tytuł profesorski.
- IV. Szczegółowe propozycje modyfikacji systemu awansu naukowego

A. Doktorat:

- a) Doktorat powinien być pozyskiwany wg obowiązujących obecnie reguł, tzn. na studiach doktoranckich. Skoro jednak jest to zwieńczenie trzeciego etapu studiów, należy rozważyć, czy rzeczywiście jest to stopień naukowy (wątpliwości nasuwają się przede wszystkim w związku z sugestią Zespołu Ministerialnego wprowadzenia dwóch różnych doktoratów: naukowego i zawodowego). Może zatem należy przyjąć, że doktorat jest zwieńczeniem kolejnego etapu studiów, czyli tytułem zawodowym (licencjat, magisterium, doktorat).
- b) Należy zagwarantować osobom pracującym zawodowo prawo ubiegania się o doktorat w systemie eksternistycznym, przy zapewnieniu przez zatrudniające je instytucje (a nawet przez samych doktorantów, tzw. „wolnych strzelców”) pokrycia kosztów przewodu doktorskiego.

c) *Bez względu na to, czy będziemy traktować doktorat jako stopień naukowy czy też stopień zawodowy, należy bezwarunkowo zrezygnować z istniejącego obecnie w ustawie o szkolnictwie wyższym zapisu o możliwości wystawiania uczestnikowi studiów doktoranckich zaświadczenia o ukończeniu studiów doktoranckich. Jedynym urzędowym dokumentem powinien być dyplom doktorski. Wszelkie inne zaświadczenia mogą tylko dotyczyć informacji o tym, że dana osoba podjęła tego typu studia i ew. zamierza przygotować doktorat na określony temat.*

B. Habilitacja (tzw. Certyfikat promotorski)

a. *Środowisko naukowe w zdecydowanej większości broni habilitacji. Większość ludzi należących do tego środowiska zdaje sobie wszakże sprawę z konieczności wprowadzenia zmian w procedurze uzyskiwania habilitacji, czyli uprawnień do prowadzenia wykładów oraz opieki nad doktoratami, obecna bowiem praktyka pokazuje, że system się przeżył.*

b. *Uważam, że nie należy w tym wypadku toczyć bojów o to, czy będzie istniał stopień naukowy doktora habilitowanego czy też będziemy mieli do czynienia z uczonym posiadającym tzw. certyfikat promotorski. Ważne jest, aby każdy, kto chce awansować poddał się określonej procedurze oceniającej jego umiejętności i dorobek upoważniający go do podjęcia się tych nowych obowiązków.*

c. *Ważną sprawą jest dopuszczenie młodych, zdolnych ludzi do ubiegania się o habilitację (czyli tzw. „certyfikację”) już w kilka lat po uzyskaniu doktoratu. Osoba taka powinna wykazać się odpowiednim dorobkiem naukowym. Ze względu na specyfikę dziedzin naukowych należy zgodzić się na to, że do uzyskania tego uprawnienia będą wiodły różne drogi. W naukach humanistycznych i społecznych podstawą wystąpienia o to uprawnienie powinna być np. monografia albo zbiór studiów powiązanych tematycznie. W naukach technicznych może to być zbiór prac związanych z konkretnym projektem. Jeszcze inne kryteria powinny obowiązywać w naukach o sztuce.*

Kandydat do habilitacji („certyfikacji”) powinien przedstawić:

- *Autoreferat, w którym szczegółowo przedstawi całość swego dorobku naukowego (od początku drogi naukowej), uzyskane osiągnięcia, wreszcie - projekt dalszych badań. Autoreferat powinien być stosunkowo szczegółowy, on bowiem będzie przede wszystkim przedmiotem oceny recenzentów (kilkadziesiąt stron);*
- *Bibliografię publikacji;*
- *Wybór najważniejszych publikacji;*

- CV.

Niezwykle ważną sprawą jest podjęcie decyzji o sposobie procedowania przy nadawaniu habilitacji („certyfikacji”). Chodzi o zagwarantowanie odpowiednio wysokich wymagań wobec kandydatów ubiegających się o wzmiankowane uprawnienie, a z drugiej strony – o ujednoczenie procedury i zagwarantowanie możliwie pełnego obiektywizmu przy podejmowaniu decyzji w tej sprawie. Uwzględniając powyższe przesłanki przedkładam propozycję „wyprowadzenia” z uczelni czy instytutu badawczego procedury habilitacji („certyfikacji”). Jedyną instytucją, która może i powinna zająć się tą procedurą powinna być Centralna Komisja Kwalifikacyjna, jako organ samorządności akademickiej.

Centralna Komisja ds. Tytułu i Stopni Naukowych powinna powołać spośród nauczycieli akademickich Zespoły ds. przeprowadzania habilitacji („certyfikacji”) – w poszczególnych dyscyplinach naukowych.

Procedura postępowania:

Kandydat ubiegający się o CP składa w Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dokumentację. Komisja kieruje sprawę do odpowiedniego zespołu, który zwraca się o opinie do trzech recenzentów (jeśli to możliwe – ze względu na specyfikę dyscypliny naukowej – przynajmniej jeden z recenzentów powinien pochodzić z zagranicznego ośrodka akademickiego). Należy zadbać o to, aby żaden z recenzentów nie pochodził natomiast z macierzystej uczelni (instytutu) Kandydata. Po uzyskaniu pozytywnych recenzji odbywa się w danym Zespole debata z udziałem Kandydata, w czasie której Kandydat powinien wyjaśnić wszelkie wątpliwości recenzentów i członków Zespołu. Decyzję o nadaniu habilitacji podejmuje Zespół w głosowaniu tajnym.

Dobłą stroną tego rozwiązania jest ujednoczenie procedury dla wszystkich Kandydatów i zagwarantowanie możliwie obiektywnej oceny każdego Kandydata. Negatywną stroną tego rozwiązania jest centralizacja procedury. W Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej mogą pojawić się kłopoty z właściwym doбором recenzentów (przy daleko posuniętej specjalizacji uczonych). Rozwiązanie to mogą oprotestować duże i silne uczelnie czy instytuty badawcze, przyzwyczajone do przeprowadzania u siebie wszelkich procedur związanych z awansem naukowym. Obroną przed takimi protestami powinien być fakt ujednoczenia procedury w całym kraju. Ta formuła stwarza także możliwości nadania konkursom na stanowisko profesora nadzwyczajnego właściwego znaczenia. Jeśli bowiem procedura nadawania

uprawnień habilitacyjnych przechodzi w ręce Zespołów powoływanych przez CKK, to konkursy rozpisują poszczególne uczelnie (instytuty badawcze), przyjmując przy ich rozstrzygnięciu własne kryteria (np. niektóre uczelnie mogą w tym wypadku odwołać się do starej, wypróbowanej praktyki ankietowania kandydatów przez profesorów danej specjalizacji z różnych ośrodków akademickich).

C. Tytuł profesora:

- 1. Procedura uzyskiwania tytułu naukowego powinna być zachowana, przy nieco zmodyfikowanych kryteriach;*
- 2. Ze względu na fakt nadawania go przez prezydenta RP kryteria jego uzyskania należy podnieść:*
 - Przy występowaniu o nadanie tytułu profesora kandydat powinien przedstawić odpowiednio duży dorobek naukowy (w naukach humanistycznych i społecznych powinna to być z całą pewnością monografia);*
 - Powinien udowodnić, że posiada szansę stworzenia własnej szkoły naukowej (lub zespołu badawczego);*
 - Dowodem posiadania takiej szansy powinno być wypromowanie przez kandydata co najmniej trzech doktorów.*
- 3. Profesor tytularny miałby prawo – po osiągnięciu 70. roku życia – do przejścia w stan spoczynku.*
- 4. Przejście profesora w stan spoczynku wiąże się z rezygnacją z etatowego zatrudnienia w szkolnictwie wyższym (czy w instytucie badawczym). W ten sposób zostaje zwolniona znacząca pula stanowisk profesorskich w szkołach wyższych, przede wszystkim w szkołach niepublicznych oraz państwowych wyższych szkołach zawodowych, gdzie obecnie emerytowani profesorowie zatrudniani są bez względu na wiek. Zwolnienie tych stanowisk wymusi na władzach tych szkół znacznie większą troskę o zdobycie własnej kadry naukowej.*
- 5. Przechodzący w stan spoczynku profesor może za zgodą dziekana w uczelni macierzystej lub w innej prowadzić zajęcia (wykłady, specjalistyczne seminaria doktoranckie) – ale nieodpłatnie. W zamian powinien mieć on prawo pozyskiwania z uczelni dotacji wspierających publikację jego prac naukowych. Na tej formie zatrudnienia profesora pozostającego w stanie spoczynku skorzysta także uczelnia, jego bowiem dorobek naukowy będzie wówczas zaliczany do dorobku instytutu czy wydziału.*

Uwagi końcowe:

- *przy opracowywaniu ostatecznej formuły ścieżki awansu naukowego należy wyzbyc się emocji;*
- *należy rozważyć zróżnicowanie ścieżki awansu naukowego: inaczej powinna wyglądać procedura nadawania habilitacji (certyfikacji) w naukach humanistycznych, a inaczej w naukach technicznych czy w dziedzinie sztuki;*
- *do dyskusji na temat modelu awansu naukowego należy koniecznie zaprosić młodych uczonych, w tym także takich, którzy pracowali lub pracują na uczelniach zachodnich czy amerykańskich. To w końcu młodzi będą podążać ową ścieżką, oni więc także powinni zabrać głos w tej sprawie.*